

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 września 2021 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w punkcie 1. oddalił powództwo S. W. przeciwko A. W. (1) o zapłatę kwoty 7 200 zł tytułem dopłaty do czynszu za okres 3 lat wstecz, tj. po 200 zł za każdy miesiąc, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następującego po terminie płatności czynszu do właściciela nieruchomości tj. od 11 dnia każdego miesiąca począwszy od 11 października 2016 r. do dnia zapłaty. Ponadto w punkcie 2 przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi na rzecz adw. A. W. (2) prowadzącej Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę 1476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) brutto tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustaleniach, że powód jest najemcą lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ul. (...). Pozwana nigdy nie była stroną umowy najmu.

Powód i pozwana rozwiedli się w 1982 roku. Powód wyprowadził się z zajmowanego wówczas przez strony mieszkania. Po rozwodzie pozwana kupiła mieszkanie, w którym zamieszkała. Po pewnym czasie powód i pozwana wrócili do siebie i powód wprowadził się do pozwanej. Ponownie zamieszkali razem w 2000 roku. Uzgodnili, iż razem będą ponosili wszystkie koszty. Następnie strony stwierdziły, iż sprzedadzą mieszkanie pozwanej i wprowadzą się do mieszkania po rodzicach powoda, do którego uzyskał tytuł. Za pieniądze pochodzące ze sprzedaży pozwana zrobiła w tym mieszkaniu remont, kupiła sprzęty. Oddłużyła mieszkanie. Pozwana prowadziła w tym czasie działalność, ale w dłuższej perspektywie nie było z niej korzyści.

Skończyły się pieniądze, działalność nie przynosiła dochodów. Mieszkanie, w którym obecnie mieszkają strony było zadłużone, prywatny właściciel założył sprawę o eksmisję. Pozwana zobowiązała się, że uregulują należność i odstąpiono od eksmisji. Od 2008 roku pozwana zaczęła regulować czynsz, cały czas opłacała związane z tym należności, jak nie miała własnych środków zaciągała kredyty na spłatę. Początkowo powód pracował tylko dorywczo, potem podjął pracę na Politechnice. Do momentu podjęcia przez powoda pracy opłaty ponosiła pozwana. Gdy powód podjął pracę na Politechnice pozwana zwróciła się do niego by to on przejął od tego momentu opłaty związane z czynszem ona zaś będzie płaciła tylko za prąd, gaz i media. Powód akceptował to przez jakiś czas. Po czterech latach przestał to akceptować. Prosił żeby zaczęła płacić, ale pozwana nie zgadzała się na to.

Pismem z dnia 29 stycznia 2018 r. powód skierował do pozwanej pismo stanowiące wezwanie do zapłaty należności w kwocie 996 zł tytułem sumy za dług jaki pozwana miała zostawić w roku 2012 oraz do ponoszenia kosztów w miesięcznych wydatkach za korzystanie z mieszkania wskazując, że ustosunkowanie się do wezwania spowoduje nie kierowanie sprawy do sądu .

Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana widzi możliwość podjęcia rozmów i uzgodnienia sposobu ponoszenia kosztów na przyszłość nie poczuwa się do obowiązku zapłaty należności objętych pozwem.

Zdaniem Sądu I instancji powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Z zebranego przez Sąd materiału dowodowego wynikało, że powód jest najemcą lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w Ł.. Wraz z powodem lokal zamieszkuje jego była żona. Powód domagał się zwrotu części kwot uiszczonych przez niego na rzecz właściciela tytułem czynszu opierając się twierdzeniu o uzgodnieniu warunków z byłą żoną w zakresie ponoszenia kosztów z utrzymaniem lokalu związanych.

Korzystanie z lokalu mieszkalnego, który jest przedmiotem prawa najmu, obwarowane jest koniecznością uiszczania czynszu na rzecz wynajmującego, który stanowi zwykły koszt utrzymania lokalu mieszkalnego.

Podstawę prawną roszczenia powoda należy upatrywać w treści przepisów art. 376 § 1 k.c. w zw. z art. 688<sup>1</sup> k.c., z tym jednak zastrzeżeniem, że przepis art. 688<sup>1</sup> § 1 k.c. dotyczący solidarnej odpowiedzialności stale

zamieszkujących z najemcą osób pełnoletnich za zapłatę czynszu i innych należnych opłat dotyczy jedynie opłat należnych wynajmującemu.

Co do zasady bowiem przepis art. 688<sup>1</sup> § 1 k.c. nie uzależnia odpowiedzialności pełnoletnich osób zamieszkujących stale z najemcą za zapłatę czynszu i innych należnych opłat od tytułu prawnego do lokalu tychże osób. Znajduje on zastosowanie w sytuacji, gdy osoby zamieszkujące wraz z najemcą zajmują go na podstawie np. stosunku obligacyjnego, jak również, gdy zajmują go bez żadnego tytułu prawnego. Z literalnego brzmienia powołanego przepisu wynika bowiem, że jedyną przesłanką wskazanej odpowiedzialności pełnoletnich osób zajmujących lokal jest zamieszkiwanie wraz z najemcą. Podmiotami zatem solidarnej odpowiedzialności są najemca lokalu mieszkalnego i stale zamieszkujące z nim osoby pełnoletnie, które nie muszą być stroną stosunku najmu. Solidarna odpowiedzialność osób wskazanych w art. 688<sup>1</sup> § 1 k.c. jest oparta na uregulowaniu art. 366 i 370 k.c.

Najemca oraz wymienione osoby stają się z mocy ustawy dłużnikami solidarnymi względem wynajmującego. Ma on swobodny wybór w żądaniu całości lub części świadczenia od wszystkich łącznie, od niektórych z nich albo od każdego z osobna (art. 366 § 1k.c).

Dopiero treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach współdłużnik może żądać zwrotu spełnionego świadczenia, co do którego dłużnicy byli zobowiązani solidarnie (art. 376 § 1 k.c.).

W kontekście oceny tego, czy i w jakim zakresie powód może się obecnie domagać zwrotu uiszczonych opłat od pozwanej, mieć należało na uwadze, iż solidarna odpowiedzialność stron z tytułu opłat czynszowych za przedmiotowy lokal mieszkalny istniała wyłącznie względem wynajmującego (tj. względem wierzyciela).

W świetle regulacji art. 376 § 1 k.c., o tym zaś, czy powodowi przysługują jakiegokolwiek roszczenia regresowe względem pozwanej i w jakim zakresie, decydować już musi treść ich wzajemnej relacji. Strony względem siebie nie były bowiem współdłużnikami solidarnymi, zatem to wyłącznie treść łączącego strony wewnętrznego stosunku prawnego przesądzać musiała o tym, kto ostatecznie i w jakim zakresie winien ponosić opłaty za sporne mieszkanie i w konsekwencji w jakim zakresie ewentualnie powodowi przysługiwało względem pozwanej roszczenie regresowe z tytułu uiszczonych przezeń opłat czynszowych.

W świetle rozważań poczynionych w toku postępowania ustalono, iż między powodem a pozwaną w okresie objętym pozwem nie istniała żadna doprecyzowana umowa stanowiąca oświadczenia woli stron odnośnie sposobu i zakresu pokrywania czynszu najmu jak również innych opłat związanych z korzystaniem ze spornego lokalu mieszkalnego.

W myśl art. 321 § 1 k.p.c. Sąd jest związany podstawą faktyczną powództwa, w której powód wskazywał na istnienie między stronami ustaleń co do podziału kosztów związanych z utrzymaniem mieszkania.

W toku postępowania powód wskazywał, iż gdy ponownie zamieszkał razem z pozwaną ustalili, iż wszystkie koszty będą ponosili razem, bez jednoczesnego wskazania co należy rozumieć przez zwrot „razem wszystkie koszty”. Nie wskazano jakie koszty i w jakim stopniu jest zobowiązana ponosić pozwana a jakie powód. Z biegiem czasu wskutek okoliczności związanych z utratą pracy i brakiem dochodów, zarówno przez jedną i drugą stronę zasady ponoszenia kosztów zmieniały się wobec zmiany okoliczności temu towarzyszących. Gdy u powoda pojawiły się kłopoty finansowe i zaczął zalegać z czynszem, to pozwana przejęła na siebie całość ciężarów finansowych i uiszczała wszystkie opłaty związane z lokalem. Pozwana nie zwracała się przy tym do powoda o zwrot uiszczanych w tym czasie kosztów. Stan ten trwał do czasu podjęcia pracy przez powoda, który wtedy z inicjatywy pozwanej przejął na siebie opłaty za czynsz. Pozwana natomiast w dalszym ciągu uiszczała należności z tytułu opłat za prąd, gaz i media. Powód jak sam wskazał akceptował powyższy stan. Gdy powód wystąpił do pozwanej z wnioskiem o zmianę rozkładu ciężaru ponoszenia kosztów ona na to nie wyraziła zgody. A zatem nie można podzielić twierdzeń pozwu by strony miały uzgodniony w tym zakresie sposób ponoszenia kosztów i by z tego tytułu na tym etapie powód mógł formułować żądania.

W ocenie Sądu Rejonowego powód nie zdołał wykazać, iż łączył go z pozwaną wewnętrzny stosunek prawny, który jednoznacznie kształtowałby ich wzajemne rozliczenia i uzasadniałby dochodzenie od pozwanej zwrotu wskazanych przez niego w pozwie kosztów.

Z wezwania wystosowanego do pozwanej wynika jedynie, że powód próbował jednostronnie określić sposób rozliczeń, który nie znalazł aprobaty u pozwanej.

Wobec powyższego w świetle art. 376 § 1 k.c., powód nie może w chwili obecnej kierować jakichkolwiek roszczeń regresowych względem pozwanej z tytułu uiszczonych na rzecz właściciela opłat czynszowych.

W konsekwencji powyższych rozważań za bezprzedmiotowy należało uznać zarzut potrącenia roszczenia wskazany przez pozwaną.

W tych okolicznościach Sąd oddalił powództwo.

Odnosząc się do wniosku pełnomocnika powoda na uwadze mieć należy art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (Dz.U.2017.2368 t.j. z dnia 2017.12.19) zgodnie, z którym koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ponosi Skarb Państwa.

Sąd I instancji, kierujący się zasadą zwrotu kosztów koniecznych i celowych rzeczywiście przez stronę poniesionych i mieszczących się w granicach prawem określonych, wyznaczanych przez stawki minimalne, ustalone w zależności od wartości przedmiotu sprawy lub jej rodzaju. Stosownie do unormowania zawartego w § 8 pkt 4 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, koszty nieopłaconej pomocy prawnej ponoszone przez Skarb Państwa za prowadzenie spraw obejmujących wartość przedmiotu sporu w przedziale powyżej 5 000 zł do 10 000 zł - wynosi 1200 zł.

Zgodnie zaś z § 4 ust. 3 w sprawach, w których strona korzysta z pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu, opłaty za czynności adwokata sąd podwyższa o kwotę podatku od towarów i usług wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności na podstawie przepisów o podatku od towarów i usług.

Reasumując, wobec braku wniosku o zasądzenie kosztów udzielenia pomocy prawnej z urzędu według stawek wyższych niż minimalne, zasądono w pkt 2 wyroku kwotę 1 476 zł, powiększoną o podatek VAT (23%).

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, który zaskarżył go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego tj.: art. 376 § 1 k.c. zd. drugie poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, w której skoro Sąd uznał, iż pomiędzy stronami nie było ustaleń w zakresie ponoszenia kosztów to stosownie do treści przepisu, który świadczenie spełnił może żądać zwrotu w częściach równych, zatem przepis ten winien znaleźć zastosowanie w niniejszej sprawie.

2. przepisów prawa w prawa procesowego tj.:

a) art.321 §1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż Sąd jest związany podstawkową foniczną powództwa w której powód wskazywał na istnienie między stronami ustaleń co do podziału kosztów związanych utrzymaniem mieszkania w sytuacji w której zgodnie z w/w normą Sąd może odpowiednio modyfikować i Sąd może rozstrzygnąć no innej podstawie prawnej, a więc dokonać wyboru innego reżimu odpowiedzialności lub w sytuacji gdy roszczenie powoda okazało się usprawiedliwione na gruncie innych przepisów, to uwzględnienie tego roszczenia nie stanowi naruszenia zakazu orzekania ponad żądanie, albo jeżeli powód domagał się zasądzenia świadczenia pieniężnego na podstawie umowy uznanej przez sąd za nieważną, nie ma przeszkód - bez zmiany przedmiotowej powództwa do jego uwzględnienia na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 243 k.p.c. poprzez niepełną, a także dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego polegającą na całkowicie bezzasadnym, nieznajdującym poparcia w materiale dowolnym uznaniu, iż strony nie uzgodniły zasad ponoszenia kosztów związanych z czynszem za lokal mieszkalny podczas gdy pozwany zeznał, iż mieli ponosić koszty razem, co oznacza, iż ustalenia w tym zakresie były poczynione.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda S. W. kwoty 7 200 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości wskazanych w pozwie oraz o zasądzenie kosztów według norm prawem przepisanych.

Ponadto pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu oświadczając, iż nie zostały pokryte w całości ani w części. Z ostrożności procesowej z uwagi na trudną sytuację majątkową powoda wniósł na podstawie art. 102 k.p.c. o nieobciążanie go kosztami postępowania

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda jest zasadna w części.

Stosownie do treści art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., uzasadnienie Sądu drugiej instancji w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, jeżeli nie przeprowadzono postępowania dowodowego. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, jednakże ustalenia te były pobieżne, Sąd Rejonowy błędnie wyciągnął wnioski z dokonanych przez siebie ustaleń i przez to wadliwie określił podstawę faktyczną dochodzonego przez powoda roszczenia. Sąd meriti błędnie w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy przyjął, że powód domagał się zasądzenia zwrotu części kwot uiszczonych przez niego na rzecz właściciela tytułem czynszu, opierając się na twierdzeniu o uzgodnieniu warunków z byłą żoną w zakresie ponoszenia kosztów związanych z utrzymaniem lokalu. Przyjmując taką podstawę faktyczną pozwu Sąd Rejonowy wskazał, że jest związany stosownie do art. 321 §1 k.p.c. podstawą faktyczną powództwa.

Jednakże należy wskazać, że zarówno z treści pozwu, wezwania, które kierował powód do pozwanej z dnia 29 stycznia 2018 roku, jak i zeznań stron wynika, że strony nie ustaliły warunków ponoszenia kosztów najmu lokalu. Co prawda powód chciał aby te koszty były regulowane przez strony po połowie, jednakże z zebranego materiału dowodowego pozwana na powyższe się co najmniej od stycznia 2018 roku nie godziła się. Dowodem na powyższe jest pismo kierowane przez powoda do pozwanej z dnia 29 stycznia 2018 roku nadane listem poleconym 3 lutego 2018 roku (pismok.30, dowód nadania k. 31). Z pisma tego wynika, że powód nie godzi się na samodzielne ustalenie przez pozwaną w jakiej wysokości ona partycypuje w opłatach (ok. 200 zł) i wzywa pozwaną do partycypowania w opłatach z tytułu czynszu najmu miesięcznie w częściach równych, który on pokrywa w wysokości 673 zł .

Tym samym rację ma skarżący, że doszło do naruszenia przez Sąd I instancji art. 321 § 1 k.p.c. Trzeba wskazać, że istota zakazu orzekania ponad żądanie ujmowana jest w trzech płaszczyznach. Po pierwsze, sąd nie może zasądzić więcej niż żądano w pozwie. Po drugie, nie może zasądzać czegoś innego niż żądano w pozwie. Po trzecie, nie może uwzględnić żądania zawartego w petitum pozwu na innej podstawie faktycznej, niż przywołana dla uzasadnienia powództwa przez powoda. Zakaz orzekania ponad żądanie nie oznacza związania sądu ściśle sposobem jego ujęcia. Jeżeli w ocenie sądu orzekającego żądanie zredagowane zostało w sposób wadliwy, to sąd może je skorygować, o ile nie doprowadzi to do zmiany charakteru roszczenia (wyr. SN z 9.5.2008 r., III CSK 17/08, L.). Ponadto nie stoi w sprzeczności w rozważanej zasadą zastosowanie przez sąd innej niż wskazana przez powoda podstawy prawnej (wyr. SN z 12.12.2008 r., II CSK 367/08, L.).

W konsekwencji zdaniem Sądu Okręgowego podstawy żądania powoda należało poszukiwać w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Zgodnie z art.405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Z dyspozycji art.405 k.c. wynikają cztery przesłanki dla powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia: wzbogacenie jednego podmiotu, zubożenie drugiego podmiotu, związek między wzbogaceniem a zubożeniem, brak podstawy prawnej dla wzbogacenia (bezpodstawność wzbogacenia). Ich łączne spełnienie jest konieczne do stwierdzenia istnienia roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Korzyścią majątkową jest przede wszystkim zwiększenie aktywów - nabycie prawa majątkowego: własności (także sumy pieniężnej), ograniczonego prawa rzeczowego lub wierzytelności. Korzyścią majątkową jest ponadto zmniejszenie szeroko rozumianych obciążeń majątku wzbogaconego - uwolnienie od długu zarówno cywilnoprawnego jak i publicznoprawnego. Uzyskanie korzyści majątkowej może być wynikiem działania wzbogaconego (jego czynności prawnej, np. bezprawnego zbycia nabywcy w dobrej wierze rzeczy należącej do zubożonego, albo faktycznej), zubożonego (przeważnie chodzi o spełnienie świadczenia), osoby trzeciej albo innego zdarzenia (np. działania sił przyrody, skutku ustawowego; zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 roku, IV CSK 203/13). W przypadku, gdy wzbogacenie wynika z działania samego wzbogaconego, nie ma znaczenia, czy można przypisać mu winę.

Innymi słowy, majątek wzbogaconego powiększa się o coś, o co nie powinien się powiększyć, albo nie pomniejsza się o coś, o co powinien się pomniejszyć. Ze zwiększeniem aktywów będziemy mieli do czynienia wówczas, gdy dojdzie do bezpośredniego przesunięcia majątkowego z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego, ale może ono również polegać na uzyskaniu przez wzbogaconego takich korzyści, które powinny wejść do majątku zubożonego (por. J. Pietrzykowski, [w:] „Kodeks cywilny. Komentarz. pod red. Z. Resicha”, t. II, Warszawa 1972 rok). Zmniejszenie pasywów wzbogaconego to zaoszczędzenie przez niego wydatków, czyli uniknięcie przez niego pomniejszenia własnego majątku.

Z kolei, zubożenie polega na poniesieniu efektywnego uszczerbku majątkowego. Majątek zubożonego albo pomniejsza się o coś, o co nie powinien się pomniejszyć, albo nie powiększa się o coś, o co powinien się powiększyć (czyli: zachodzą tu odwrotne relacje jak przy wzbogaceniu). Zubożenie skutkuje więc albo zwiększeniem pasywów, albo zmniejszeniem aktywów zubożonego. Zubożenie zawsze przyjmuje postać majątkową, co nie oznacza, że wiąże się tylko z określonymi ubytkami przedmiotów z majątku zubożonego. Może bowiem polegać również na nieodpłatnym świadczeniu przez zubożonego usług lub naruszeniu przysługujących mu praw. Zubożeniem są również utracone korzyści.

Związek przyczynowy między wzbogaceniem a zubożeniem zachodzi wtedy, gdy wzbogacenie i zubożenie zostały spowodowane – w sensie związku przyczynowego – tym samym zdarzeniem, mają jedną przyczynę. Ponadto, o uzyskaniu korzyści majątkowej kosztem innej osoby bez podstawy prawnej można mówić wtedy, gdy niekorzystna dla tej osoby zmiana majątkowa nie ma oparcia w prawidłowo ukształtowanej i skutecznie wyrażonej woli zubożonego albo w woli władzy publicznej mającej oparcie w ustawie. Wzbogacenie jest zatem co do zasady bezpodstawne, gdy nie ma uzasadnienia ani w woli zubożonego (zwłaszcza w jego ważnym i skutecznym oświadczeniu woli), ani w normie rangi ustawowej, ani w wiążącym akcie stosowania prawa przez organy władzy publicznej – w orzeczeniu sądowym, decyzji administracyjnej (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 17 listopada 1998 roku, III CKN 18/98, opubl. LEX nr 479355; z dnia 23 maja 2003 roku, III CKN 1211/00; z dnia 11 grudnia 2008 roku, IV CSK 302/08, opubl. LEX nr 477574 oraz uchwale z dnia 7 maja 2010 roku, III CZP 26/10, OSNC 2010 rok, nr 12, poz. 159).

W niniejszej sprawie powód udowodnił, że zostały spełnione powyższe przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia. Powód jako główny najemca pokrywa koszty najmu lokalu. Pozwana zamieszkuje w tym lokalu nie partycypując w ponoszeniu tychże kosztów, uiszcza jedynie za prąd, gaz i telewizję czyli kwoty niższe od powoda. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego powód nie godził się z taką sytuacją, aby pozwana w ogóle nie partycypowała w kosztach najmu, uważał, że za małe kwoty uiszcza z tytułu utrzymania mieszkania i w tym celu skierował do pozwanej pismo z 29 stycznia 2018r. Należy podnieść, że pozwana nie partycypując w opłatach z tytułu czynszu jest wzbogacona, bowiem nie ponosi ona wydatków ze swojego majątku na ten cel, a zamieszkuje w lokalu najmowanym przez powoda,

powód zaś jest zubożony, bowiem ponosi koszty najmu lokalu w całości. Dlatego też należało uznać za zasadne żądanie powoda zasądzenia kwoty z tytułu partycypowania w kosztach najmu przez pozwaną w wysokości 200 zł miesięcznie. Zasądzenie w/w kwoty znajduje uzasadnienie w wysokości ponoszonych przez powoda kosztach najmu i ponoszonych przez pozwaną opłatach z tytułu energii, gazu i telewizji. Należy wskazać, że powód w styczniu 2018 roku jak wynika z pisma ponosił opłatę z tytułu najmu w wysokości 673 zł, pozwana zaś uiszczala koszty za energię, gaz i telewizję w wysokości ok. 200 zł. Razem koszty utrzymania mieszkania wynosiły 873 zł. Dlatego też pozwana jest wzbogacona o kwotę 200 zł miesięcznie z tytułu nie partycypowania w kosztach najmu lokalu, a zasądzenie od pozwanej tej kwoty miesięcznie na rzecz powoda stanowi wyrównanie jego uszczerbku majątkowego. Powyższe dotyczy również pozostałego okresu po 2018 roku objętego pozwem, kiedy to nastąpił wzrost opłat z tytułu czynszu i wzrost opłat regulowanych przez pozwaną, bowiem proporcje ich uiszczania przez strony nie uległy zmianie.

Dlatego też Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 200 zł płatną miesięcznie poczynając od dnia 11 marca 2018 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty. Sąd przyjął, że po raz pierwszy powód wezwał pozwaną do płatności tej kwoty miesięcznie pismem z dnia 29 stycznia 2018 roku, które nadał przesyłką poleconą dnia 3 lutego 2018r. Pozwana z całą pewnością mogła zapoznać się z przedmiotowym pismem w lutym 2018 r i od 11 marca 2018 r. pozostawała z opóźnieniem w zapłacie kwot po 200 zł miesięcznie. Żądanie odsetek z tytułu opóźnienia od zasądzonych kwot znajdowało oparcie w art. 481 § 1 i 2 k.c.

Rozstrzygając o odsetkach należało uwzględnić, że zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia dotyczy świadczenia bezterminowego, o jakim mowa w art. 455 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Dalej zaś idące żądanie zasądzenia czynszu w kwocie po 200 zł miesięcznie i odsetek za okres od października 2016 roku do lutego 2018 r. podlegało oddaleniu, bowiem powód nie udowodnił, że istniał spór co do opłat i że wzywał pozwaną do zapłaty spornej kwoty za wskazany okres, zaś ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na powodzie, stosownie do art. 6 k.c. Dlatego też apelacja w tym zakresie podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając. Powód wygrał sprawę w 50 % i dlatego też należał mu się zwrot kosztów w kwocie 200 zł (50% opłaty od pozwu).

O przyznaniu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym orzeczono w pkt I ppkt 4 wyroku na podstawie § 2 ust. 1, § 4 ust. 1 i 3 oraz § 8 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2019r. poz.18).

O przyznaniu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu drugoinstancyjnym orzeczono w pkt III wyroku na podstawie § 2 ust. 1, § 4 ust. 1 i 3 oraz § 8 pkt 4 w zw. z § 16 ust. 1 pkt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2019r. poz.18).